

**Protokół posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023,
przedłużonej do 30 kwietnia 2024 r.,
w dniu 25 września 2023 r., godz. 16.00**

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski otworzył posiedzenie Komisji, powitał zebranych gości oraz radnych i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1) Funkcjonowanie strefy płatnego parkowania w Gliwicach.**
- 2) Skarga na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 9 w Gliwicach.**
- 3) Petycja mieszkańców Bojkowa dot. uciążliwych lotów nad dzielnicą.**
- 4) Sprawy bieżące.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok, Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód, Naczelnik Wydziału Edukacji Mariola Bucher oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 Anna Pomykała.

Ad 1) Funkcjonowanie strefy płatnego parkowania w Gliwicach.

W tej części posiedzenia udział wzięli Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok oraz Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski przypomniał, że na sesji Rady Miasta w dniu 14 września 2023 r. rozpatrzona została, uchwałą nr XLIX/1026/2023, skarga na Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich. Skarga została uznana za bezzasadną ze względu na zapisy w uchwale nr XVII/340/2020 z dnia 30 lipca 2020 r. w sprawie określenia strefy płatnego parkowania na drogach publicznych oraz zasad pobierania opłat za parkowanie na terenie miasta Gliwice, mówiące o tym, że, w razie awarii parkomatu, należy udać się do kolejnego urządzenia. Na kanwie tej sprawy wywiązała się dyskusja, a sprawa funkcjonowania strefy płatnego parkowania zainteresowała radnych. Komisja postanowiła więc podyskutować na temat systemu płatnego parkowania i rozwiązać swoje wątpliwości na jego temat. Przewodniczący odniósł się do okoliczności związanych z rozpatrywaną skargą – osoba skarżąca zgłosiła awarię urządzenia PIAP, jednak nie udała się do kolejnego w celu zapłaty, powołując się na wiek, stan zdrowia oraz nieznaną miastu. Przewodniczący zapytał, czy możliwe jest przygotowanie jakiegoś rozwiązania dla takich sytuacji, czy też zapisy dotyczące obowiązku udania się do innego parkomatu muszą pozostać w uchwale nr XVII/340/2020, a problem stanowi margines w systemie płatnego parkowania.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok poinformował radnych, że przygotował statystykę dotyczącą płatności dokonywanych w ramach systemu płatnego parkowania. W systemie tym nie uwzględnił stałych wpłat, np. abonamentów mieszkańca. I tak, w sierpniu 2023 r. za jednorazowy postój dokonano 70 tysięcy wpłat w urządzeniach PIAP oraz 75 tysięcy za pośrednictwem aplikacji mobilnych. Łącznie było to 145 tysięcy operacji. W lipcu 2023 r. odnotowano 138 tysięcy operacji, a w czerwcu 2023 r. – 143 tysiące. Komisja pochyliła się tylko nad jedną niedokonaną operacją. Takich operacji (nieuiszczonych opłat) jest w miesiącu około 1000. Jest wówczas naliczana opłata dodatkowa. Zdaniem Zastępcy Prezydenta Miasta system działa. Średnio 2 lub 3 osoby miesięcznie odwołują się od naliczonej opłaty dodatkowej. Czasem takich odwołań nie ma w ogóle. Ich obsługa nie obciąża nadmiernie pracowników. Podsumowując wypowiedź, Zastępca Prezydenta Miasta uznał, że przyjęte rozwiązania działają.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód wskazał, że osoba skarżąca powoływała się na stan zdrowia. Przypomniał, że parkowanie dla osób niepełnosprawnych w strefie płatnego parkowania jest darmowe. Należy uzyskać kartę parkingową i wówczas można nie uiszczać opłaty za parkowanie, wystarczy blankiet za szybą. Osoby dysponujące kartą nie muszą udawać się do parkomatu. Przypomniał, że w uchwale regulującej działanie strefy płatnego parkowania jest zapis, że, w razie niemożności uiszczenia opłaty w urzędzeniu PIAP, należy udać się do kolejnego lub zapłacić za pomocą aplikacji mobilnej. Osoba skarżąca zgłosiła awarię urzędzenia, ale nie skierowała się do innego, przy czym kolejne najbliższe urządzenie znajduje się ok. 30 metrów dalej, jest widoczne z tego miejsca. Jest to podstawowy powód niezuznania odwołania. Niestety, każdy mógłby powiedzieć, że nie jest w stanie dojść do kolejnego parkomatu.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich poinformował następnie, że obecnie zmierza się w kierunku płatności mobilnych, przez aplikacje lub systemy bankowe. Można w taki sposób wnieść opłatę. Podkreślił także, że, jeżeli dochodzi do próby dokonania płatności, a coś się zacięło, wszystko jest widoczne w systemie i można to sprawdzić. Zarząd Dróg Miejskich nie jest w stanie weryfikować, czy ktoś jest w stanie podejść do urzędzenia.

Radny Adam Majgier wskazał, że w skardze nie było mowy o niepełnosprawności. Poinformował również, że zdarzyła mu się sytuacja, że parkomat nie zadziałał. Radny zadzwonił wówczas do operatora, podał numer rejestracyjny i powiedziano mu, że może spokojnie iść i nie płacić. Z tej przyczyny radny nie wie, dlaczego inaczej postąpiono z osobą skarżącą. Poinformował, że anulowałyby opłatę dodatkową, którą obarczona została osoba skarżąca. Ona zapewne nie zna regulaminu strefy.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód wyjaśnił, że zapisy analogiczne jak w gliwickiej uchwale są powszechne w regulaminach stref płatnego parkowania. Poinformował, że, o ile wie, operator informuje, gdzie znajduje się najbliższe urządzenie. Jeśli w takiej sytuacji kierowca nie zmieści się w regulaminowym czasie pięciu minut na wniesienie opłaty, opłata dodatkowa jest anulowana. Odnosząc się do sytuacji opisanej przez radnego Adama Majgiera poinformował, że nie wie, jaka to była sytuacja. Co do zasady powinno się kierować kierowcą do innego urzędzenia.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok zadał pytanie, co by było, gdyby można było telefonicznie odwołać konieczność płacenia. Mógłby to być element korupcyjogenny. Wskazał, że w 2019 r. miały miejsce problemy z oprogramowaniem systemu płatnego parkowania i może wówczas zgłoszenie radnego zostało w taki sposób załatwione. Zapewnił, że system działa, a odwołania to sporadyczne przypadki. Wskazał także, że osoba skarżąca przyjechała z innego miasta samochodem. Zdaniem Zastępcy Prezydenta, jeśli była w stanie to zrobić, mogła również podejść do kolejnego urzędzenia.

Radny Michał Jaśniok uznał, że rozpatrywanie skarg może stanowić również okazję do wyciągania wniosków w różnych sprawach. Uznał, że osoba spoza miasta może nie wiedzieć, gdzie znajduje się kolejne urządzenie. Może powinny się na nich znaleźć mapki wskazujące lokalizację najbliższych urzędzeń. Zapytał także, czy na urzędzeniu widnieje informacja, że, w razie jego awarii, należy się udać do kolejnego.

Radny zwrócił następnie uwagę, że w uchwale nr XVII/340/2020 z dnia 30 lipca 2020 r. w sprawie określenia strefy płatnego parkowania na drogach publicznych oraz zasad pobierania opłat za parkowanie na terenie miasta Gliwice nie ma mowy o trybie odwoławczym. Zapytał, na jakiej podstawie pracownicy rozpatrują odwołania kierowców.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód wyjaśnił, że na podstawie przepisów obowiązującego prawa. Sprawa może trafić do rozpatrzenia przez sąd, więc brany jest pod uwagę aktualny stan prawny. Odwołanie można wnieść do operatora, informacja w tej sprawie znajduje się na stronie operatora.

Radny Michał Jaśniok zapytał, czy może warto wpisać to do uchwały Rady Miasta.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód poinformował, że mapki kierujące do kolejnych urzędzeń mogłyby się znaleźć na wyświetlaczu, ale nie byłyby pomocne w razie awarii parkomatu. Można zamieścić na urządzeniu strzałki, ale to też nie musi być skuteczne. Przykładem jest urządzenie znajdujące się na granicy podstref A i B w rejonie ulic Dolnych Wałów i Studziennej. Jest ono z każdej strony oklejone informacjami, że można w nim opłacić postój w podstrefie B, a jednak zdarzają się przypadki, że płacą w nim osoby parkujące w podstrefie A. Uznał, że trzeba także pamiętać o globalnej liczbie transakcji oraz liczbie odwołań, z których każde dotyczy jakiejś innej kwestii.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok uznał, że, wjeżdżając do innego miasta, kierowca szuka informacji na temat tego, jak i gdzie zapłacić za parkowanie. Na urządzeniach PIAP znajduje się informacja na temat infolinii, na której można zgłaszać problemy. W analizowanym przypadku inne urządzenie było widoczne. Dodał, że ZDM kontroluje, czy operator właściwie wykonał usługę. Nie rozstrzyga, czy można unieważnić opłatę dodatkową, tylko stwierdza, że ktoś zapłacił lub nie zapłacił. Jeśli ZDM dopatry się nieprawidłowości, przyznaje się rację odwołującemu się. Jeżeli mieszkaniec nie zgadza się ze stanowiskiem operatora, może rozstrzygnąć sprawę w sądzie.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód wyjaśnił, że lokalizację parkomatów można sprawdzić na stronie operatora strefy. Wjeżdżając do strefy płatnego parkowania kierujący mają obowiązek uiścić opłatę za parkowanie, z wyjątkiem wyłączeń.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok zwrócił uwagę, że w innych uchwałach dotyczących różnych regulaminów również nie wpisano procedury odwoławczej.

Radny Michał Jaśniok zapytał, co można zrobić w sytuacji, jeżeli kontroler popełnił błąd lub kierujący nie zgadza się z jego decyzją, a także, jaki jest czas na złożenie reklamacji.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód wskazał, że jest podany czas na wniesienie opłaty dodatkowej i w tym czasie można się odwołać. Ustawa przewiduje odwołania. W razie braku opłaty wystawiane jest zawiadomienie, a potem ewentualne upomnienie. Jeśli opłata nie zostanie wniesiona na etapie tytułu wykonawczego, można złożyć zażalenie do Urzędu Skarbowego i sprawa trafia do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Jeżeli Kolegium się przychyli do decyzji operatora nadal można się odwołać do sądu. Tryb odwoławczy opisany jest w ustawie. Jest 14 dni na odwołanie się od tytułu wykonawczego. ZDM je przekazuje do SKO, które wydaje decyzję.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok poinformował, że z tytułu opłat dodatkowych wpływa 50 tysięcy złotych miesięcznie, czyli między 500 a 1000 osób uiszcza opłatę. Odwołanie dotyczy 2-3 przypadków miesięcznie, a czasem nie ma ich w ogóle.

Radny Michał Jaśniok uznał przedstawione przez przedmówców informacje za satysfakcjonujące. Niektóre miasta stosują pewne rozwiązania, chociaż raczej dotyczy to komunikacji publicznej.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poinformował, że nie kojarzy przepisu, który nakładałby obowiązek posiadania takiego regulaminu.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok zauważył, że wszystko musi mieć podstawę prawną. W uchwałach nie można powielać zapisów ustawowych, więc regulamin i tak byłby lakoniczny.

Radny Adam Majgier zapytał, czy jest szansa na poprawienie widoczności ekranów w urządzeniach.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok poinformował, że na przyszły rok została zaplanowana wymiana urzędzeń PIAP na nowe urządzenia. Te obecnie użytkowane zostały zaprojektowane, by działać 5 lat, a funkcjonują już nawet 8, od 2015 r.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód poinformował, że dokładano dodatkowe osłony, ale pewnych problemów nie udało się rozwiązać. Wyświetlacze były testowane w różnych warunkach. Wydaje się, że docelowo strefy przechodzą na płatność mobilną, która co roku wzrasta.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zapytał, czy jest planowane zmniejszenie liczby urzędzeń.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód poinformował, że, na tę chwilę, nie ma takich planów, chociaż takie są trendy.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok poinformował, że we Francji od 1. sierpnia tego roku zrezygnowano z paragonów i rachunków papierowych, wszystko się odbywa mobilnie.

Radny Michał Jaśniok zapytał, czy ustawa pozwala na nakładanie wyższych opłat w przypadku korzystania z PIAP, a niższych dla płatności mobilnych. Mogłoby to zachęcać do korzystania z aplikacji mobilnych, co jest łatwiejsze. Radny zapytał także, czy na wyświetlaczach urzędzeń można by zamieszczać płatne reklamy.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód poinformował, że ustawa nie wskazuje konkretnych rozwiązań, nie można jednak karać ludzi za wybór takiego, a nie innego rozwiązania. Nadzór prawny może to uznać za nierówne traktowanie. Zaskarżono, na przykład, abonament mieszkańca. Prokurator zaskarżył to rozwiązanie, uznając za nierówne traktowanie. Rozwiązanie to zaskarżono w różnych miastach, w tym w Gliwicach.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski uznał, że nie ma podstawy prawnej do takiego rozróżnienia.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód uznał, że, jeśli coś nie wynika bezpośrednio z ustaw, ludzie dochodzą swoich praw. Dodał, że nie rekomenduje wprowadzenia rozwiązania, o którym mówił radny Michał Jaśniok. Jeśli chodzi o wyświetlanie treści reklamowych, to w jakimś zakresie jest to możliwe, ale wymaga uregulowania, bo byłaby to reklama w pasie drogowym.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok poinformował, że nowe urzędzenia mogą być inne. Jest mało prawdopodobne, że będą miały duże wyświetlacze. Duży ekran to duży pobór energii. Z dużym wyświetlaczem urzędzenia byłyby większe i droższe. Najpewniej będą to urzędzenia w kształcie słupka, które są dostępne na rynku.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poprosił o rozważenie naniesienia naklejek z mapką na urzędzenia i ewentualnego wprowadzenia wewnętrznej procedury dla pracowników, w jaki sposób należy informować mieszkańców. Zgodził się z argumentem, że zwolnienie z opłaty za parkowanie w razie zgłoszenia awarii miałoby charakter korupcyjogenny. Wewnętrzna procedura zapobiegłaby sytuacjom, że jedną osobę zwalnia się z opłaty, a inną nie.

Radny Gabriel Bodzioch zapytał, czy, jeśli ma miejsce awaria urzędzenia, kierowca musi zadzwonić, czy system sam ją „widzi”.

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Dawid Ochód odparł, że system widzi, jak działają urzędzenia. Zdarzały się takie sytuacje, że ktoś zgłaszał, że urzędzenie nie działa, a w systemie realizowane były transakcje.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok poinformował, że typowa awaria to informacja na urzędzeniu. Jeśli urzędzenie nie działa, informatyk jest w stanie wejść do systemu i to sprawdzić.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski podziękował gościom za obecność. Wyraził nadzieję, że nie odebrali oni spotkania jako „przesłuchania”, a okazję do rozwiania przez radnych swoich wątpliwości i niepokojów.

Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok podziękował za spotkanie, bo była to okazja do kolejnego przyjrzenia się systemowi płatnego parkowania.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad. Goście opuścili posiedzenie.

Ad 2) Skarga na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 9 w Gliwicach (w sprawie BR.0012.12.5.2023, korespondencja nr UM.599651.2023).

W tej części posiedzenia udział wzięły Naczelnik Wydziału Edukacji Mariola Bucher oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 Anna Pomykała.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski przypomniał skargę, wskazując, że składają się na nią cztery główne punkty. Wystąpienie zostało przez osobę skarżącą przekazane do Śląskiego Kuratorium Oświaty, które skierowało ją do Rady Miasta Gliwice. Przewodniczący zaproponował, aby w pierwszej kolejności oddać głos gościom. Poprosił o przedstawienie informacji dotyczących skargi oraz nakreślenie tła.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 Anna Pomykała poinformowała, że skarga została złożona przez matkę ucznia. Sprawa ma swój początek w wystawieniu uczniowi oceny bardzo dobrej z zachowania. Matka została o niej poinformowana i dopiero po dwóch tygodniach skierowała zapytanie, dlaczego nie jest to ocena wzorowa. Wychowawczynie klasy wyjaśniała, że czwarta klasa jest trudna, dzieci muszą się przyzwyczaić do zmian. Dziecko nie zachowywało się wzorowo według kryteriów przyjętych w statucie. Pani Dyrektor zaznaczyła, że nie oznacza to obniżenia oceny. Ocena wyjściową jest ocena dobra, która może zostać obniżona lub podwyższona. Ocena składa się z następujących etapów: samoocena dziecka, ocena dokonywana przez koleżanki i kolegów, ocena wszystkich nauczycieli, a na końcu wychowawcy. Wychowawca może ocenę podwyższyć. Wizytator z Kuratorium dokładnie sprawdził proces oceny, z którego wyłoniła się ocena bardzo dobra. Matka zachowywała się w sposób nieprzyjemny, a wychowawczynie starała się wytłumaczyć ocenę. Nauczyciele zwrócili mamie uwagę, że dziecko bywa niekoleżeńskie. Matka zażądała spotkania, na które Pani Dyrektor zaprosiła także inne osoby, nauczycieli i psychologa. Spotkanie odbyło się w gabinecie Dyrektora. Matka zaznaczyła na nim, że powinna na nie przyjść z prawnikiem, na co Pani Dyrektor odpowiedziała, że jest tu jako rodzic. Zachowanie matki było nieprzyjemne wobec uczestników, których obrażała. Pani Dyrektor dodała, że Kuratorium wielokrotnie sprawdza, co się dzieje w szkole. Matce ucznia nic się w szkole nie podobało, wszystko było, jej zdaniem, winą szkoły. Zaznaczyła, że jeśli matka miała rację, szkoła uwzględniała jej uwagi. Nauczyciele zaczynają się denerwować, ponieważ skarżąca nie potrafi rozmawiać. Pani Dyrektor podkreśliła, że wychowawca to bardzo dobry, zaangażowany nauczyciel. Wizytator poinformował, że kiedy rodzice zastraszają nauczycieli, szkoła może zgłosić ten fakt na Policję. Ostatecznie nauczycielka zrezygnowała z wychowawstwa klasy dziecka skarżącej, ale na szczęście zostaje w szkole. Poinformowała rodziców o swojej decyzji bez wprowadzania w szczegóły. Klasa ma już nowego wychowawcę. Na początku tego roku szkolnego skarżąca poprosiła o spotkanie, podczas którego trochę się mitygowała i poinformowała, że nie chce zmieniać dziecku szkoły. Zdaniem Pani Dyrektor cała ta sytuacja jest przykra.

Naczelnik Wydziału Edukacji Mariola Bucher poinformowała, że bardzo dobra ocena z zachowania nie ma negatywnego wpływu na świadectwo, które dziecko miało z czerwonym paskiem. Dodała, że Kuratorium Oświaty przeprowadziło kontrolę i nie stwierdziło nieprawidłowości w tej sprawie.

Radny Adam Majgier zwrócił uwagę, że matka dziecka przedstawia się w skardze jako adwokat.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 Anna Pomykała potwierdziła ten fakt, chociaż skarżąca jest radcą prawnym i nie powinna się tak przedstawiać, to inna korporacja. Szkoła uznaje fakt akcentowania przez skarżącą zawodu za rodzaj zastraszania.

Radny Michał Jaśniok uznał, że nadużywanie funkcji jest niewłaściwe. Może to być uznane za próbę wpływania na decyzje.

Radny Adam Majgier odniósł się do informacji, że kontrola Kuratorium Oświaty została już zakończona. Radny liczył, że taka informacja zostanie Komisji przekazana na piśmie.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 Anna Pomykała potwierdziła, że kontrola się zakończyła i w tej sprawie nie było zastrzeżeń. Były uwagi, które nie dotyczyły wystawienia

oceny z zachowania. Ocena z zachowania została utrzymana. Wizytator nie dopatrył się naruszenia przepisów Statutu.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poprosił o przekazanie fragmentu stanowiska Kuratorium Oświaty odnoszącego się do przedmiotu skargi. Zapoznanie się z nim może być pomocne dla rozpatrzenia skargi.

Naczelnik Wydziału Edukacji Mariola Bucher potwierdziła, że przekaże dokument.

Radny Adam Majgier zapytał, czy Komisja powinna zaprosić skarżącą.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poinformował, że nie widzi takiej potrzeby, ponieważ wszystko jest w dokumentach.

Naczelnik Wydziału Edukacji Mariola Bucher zwróciła uwagę, że cała sprawa należy do zakresu zadań organu nadzoru pedagogicznego, który to dokładnie przeprowadził kontrolę w szkole w związku z tą sprawą.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski uznał, że Komisja powinna się zapoznać z wystąpieniem pokontrolnym Kuratorium, a potem wystąpić do radcy prawnego z prośbą o określenie, w jakim zakresie Rada Miasta ma rozpatrzyć skargę. Być może można uznać, że została już ona rozpatrzona. Kodeks postępowania administracyjnego stanowi o rozpatrywaniu skarg przez rady gmin, pytanie jednak brzmi, czy tą skargą Rada Miasta ma się zająć, skoro zrobiło to już Kuratorium.

Radny Adam Majgier zapytał, czy skarżąca dostała odpowiedź z Kuratorium.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 Anna Pomykała uznała, że prawdopodobnie tak, ponieważ szkoła ma już protokół pokontrolny. Podkreśliła, że zdarza się wiele sytuacji z agresywnymi i obrażającymi rodzicami. Dochodzi do tego, że szkoła zgłasza sprawy na Policję.

Radny Michał Jaśniok poprosił o przekazanie wyrazów uznania i otuchy dla byłej wychowawczynie.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 Anna Pomykała wskazała, że była wychowawczynie jest wspaniała i bardzo przeżyła tamtą sytuację.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski podziękował gościom za przybycie na posiedzenie.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad.

Ad 3) Petycja mieszkańców Bojkowa dot. uciążliwych lotów nad dzielnicą (w sprawie nr BR.0012.12.8.2023, korespondencja nr UM.771599.2023).

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poinformował, że petycja wpłynęła także do Prezydenta Miasta oraz Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska, ponieważ taka była intencja mieszkańców. Miały miejsce dwa spotkania mieszkańców z Zastępcą Prezydenta Miasta Aleksandrą Wysocką oraz ze spółką Górnośląski Akcelerator Przedsiębiorczości Rynkowej. Lotnisko się rozwija i mieszkańcy zaczynają mieć uwagi. Mają pomysły, co można poprawić, np. godziny odpoczynku, zweryfikowanie kręgów nalotowych. Podjęto już działania, by skorygować te ostatnie. Samoloty skracają sobie trasę i przelatują nad dzielnicą. Przewodniczący zaznaczył, że warto się zapoznać z tą sprawą, chociaż należy sprawdzić, czy Rada Miasta jest właściwa do jej rozpatrzenia. zaproponował, aby zwrócić się do radcy prawnego z pytaniem o właściwość Rady. Dodał, że Komisja dysponuje już wstępną opinią prawną, jednak warto dopytać o kompetencje Rady Miasta.

Radny Michał Jaśniok zwrócił uwagę, że sprawa ma szerszy kontekst, ponieważ dotyczy przelotów nad miastem, emisji spalin, czy planowania przestrzennego. Pojawi się również kwestia związana z dronami. Zdaniem radnego, można tu dostrzec kompetencje Rady Miasta, ale rozproszone w wielu ustawach.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poinformował, że zastanawia się, czy skargi nie należy przekazać do Prezydenta Miasta, czy Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Przewodniczący poinformował również, że rozmawiał z mieszkańcami i zaproponował, aby spotkać się z nimi.

Radny Jacek Trochimowicz poinformował, że hobbystycznie obserwuje samoloty. Większość samolotów przelatuje bardzo wysoko, ale zdarza się też, że lecą nisko. Radny wiele razy próbował się dodzwonić do Pyrzowic z pytaniami.

Radny Michał Jaśniok zaproponował, aby zapytać, jakie jest władztwo gmin w zakresie wysokości do 150 metrów.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zaproponował, aby spotkać się z osobą składającą petycję na kolejnym posiedzeniu w dniu 9 października 2023 r.

Ad 4) Sprawy bieżące.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zaproponował, aby pozostałe sprawy omówić na kolejnym posiedzeniu.

(***)

Komisja bez uwag przyjęła protokół z posiedzenia w dniu 4 września 2023 r.

(***)

Termin kolejnego posiedzenia zaplanowano na dzień **9 października 2023 r., godz. 16.00.**

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała
(-) Marta Stradomska

Przewodniczący Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji
(-) Paweł Wróblewski